

№ 317

Cena prenumeraty:

w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 945.  
Miesięcznie „ 315.  
za roznośnienie  
35 mk miesięcznie.  
Z przes. poczt.  
Kwartalnie Mk 1160  
Miesięcznie „ 385.  
poza Łodz. egz. mk 16  
w Ameryce:  
1/2 dolara miesięcznie  
Konto Pocztowej Kasy  
Oszczędności 60,594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

BODLIWY  
OJCZYZNĘ  
zgoda i praca!

KALENDARZYK

13	N. Stanisława K.
14	P. Jukunda B. W.
15	W. Leopolda W.
16	S. Edmunda B.W.
17	C. Grzegorza C.
18	P. † Odoną P.
19	S. Elżbiety K. W.

REDAKCJA

w ŁODZI

41, Kościuszki 41-41  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 18 listopada 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Meksykiem Polska Jasna 10.  
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i oświadczeń administracja nie odpowiada.

## Sprawy polskie

# Danina państwowa

### Nowy projekt

Do podkomisji daninowej wpłynął projekt o daninie państwowej, „wyrównawczej”. Jest to danina, mająca za cel pociągnięcie do świadczeń na rzecz państwa, chłopów zubożonych w czasie wojny, którzy dotychczas albo wcale nie są opodatkowani, lub też w nieznacznym stopniu.

Daninie podlegać będą:

- 1) towary, o ile znajdują się u producentów;
  - 2) platyna, złoto, srebro i drogie kamienie, bez względu na to czy są własnością, czy też przedmiotem handlu;
  - 3) gotówka w walucie polskiej, nie ulokowana w instytucjach finansowych, za wyjątkiem gotówki zapracowanej;
  - 4) waluta obca i wszelkiego rodzaju zagraniczne papiery wartościowe.
- Wymiar daniny nastąpi od ogólnej wartości majątku według następującej skali:  
Posiadacze majątku do 100 tys. — płaca pół proc.; od 100 — 200 tys. 1 proc.; od 200 — 300 tys. 1 i pół proc.; od 300 — 400 tys. 2 proc.; od 400 — 500 tys. 2 i pół proc.; od 500 tys. do miliona 3 proc.; od miliona do pięciu mili. 3 i pół proc.; od 5 milionów aż do 100 mili. 3 i pół proc.; ponad 100 milionów 20 proc.
- W gminach daninę wyznaczać będzie specjalna komisja obywatelska na podstawie zeznań o majątku, przedstawionych na przepisanych formularzach. Zeznający musi sam ozna-

czyć sumę posiadanych w domu rzeczy i gotówki. Wszystkie zeznania sprawdzać będzie następnie komisja obywatelska w różny sposób; w razie rozbieżności zeznań domagać się będzie tak zwanej przysięgi manifestacyjnej.

Danina płatna będzie w 2 ratach: połowa przy składaniu zeznań spisowych, druga zaś do 45 dni od doreczenia wezwania płatniczego.

### Podkomisja daninowa

Podkomisja daninowa załatwiła dalsze mnożniki dla daniny. I tak:

w b. Król. Kongresowem obowiązywać będzie mnożnik: dla przemysłu 1—3 kateg. 20, 4 kateg. 15, 4—6 kateg. 45, 7—8 kateg. 35. w b. zaborze austriackim dla banków i handlu 150, przemysłu 40.

Komisja przyznała ulgi dla opłacających daninę mieszkaniową: — dla zajmujących 2 pokoje 50 proc., 1 pokój 75 proc.

Podatek realności miejskich przyjęto w dle projektu rządowego. Podatek od samochodów utrzymano według dawnego projektu (miljon marek).

Fiakry w Warszawie i w Łodzi płacić będą: 2 konne 20 tys., 1 konne 10 tys. — W innych miejscowościach połowę. Autobusy 100 tys., dorożki samochodowe 50 tys.

Przemysł naftowy płacić będzie 10 tys. od cysterny ropy lub nafty.

### Zawsze zakulisowe zawiści

KATOWICE, (wł) Wielkie wrażenie wywarła tu wiadomość, że do delegacji polskiej nie mianowano najważniejszego członka i znawcy stosunków miejscowych, posła, a później Komisarza na Śląsku Korfante'go, za to wysłano Diamandę (!!!), szczęściem, że ten zachorował. Na miejsce jego podobno wszedł Grabionowicz, inżynier z Katowic.

Polaku! Czyż ci nie żal, że o takich rzeczach musisz słuchać!

### Nieprzyjemny mandat.

BERNO SZWAJCARSKIE. P. Ador były prezydent rady związkowej w Szwajcarii odmówił przyjęcia stanowiska przewodniczącego w mieszanej komisji polsko-niemieckiej. Liga postanowiła zaprosić na przewodniczącego p. Calonder'a, byłero przewodniczącego tejże rady.

### Co mówią o uchwale.

PARYŻ, (wł) Niesłychanie przykre wrażenie zrobiła tu wiadomość o postanowieniu Sejmu. Pisma paryskie piszą, że o każdą piędź ziemi Śląskiej walczył z zaparciem się Briand. Niemcy lepiejby wyszli na tem żeby sprawę Śląską rozstrzygnął rząd polski.

### Na utrzymaniu.

WIEN, (wł) Donoszą do pism tutejszych, że Rada ambasadorów orzekła, iż koszty utrzymania ex cesarza Karola pokryją wszystkie państwa, a więc i Polska.

### WIADOMOŚCI POLITYCZNE

0000

(wp) B. szef biura pras. Prez. Rady min. p. Baranowski został mianowany radcą lega-

## Likiery i wódki

Pierwszego Galicyjskiego Tow. Akc. Rafinerji Spirytusu

dawniej **Juljusz Mikołajsch**

połeca hurtowo ze składu po cenach konkurencyjnych

DOM HANDLOWY

**Edmund Bogdański** ul. DZIELNA 30

Skład otwarty od 8.30 r. do 4.30 pp. bez przerwy 383K1

cyjnym przy poselstwie polskim w Rydze.

(wp) Poseł rosyjski przy rządzie polskim Karachan, który jak wiadomo wyjechał niedawno do Berlina — powraca, wbrew oczekiwaniom, w przyszłym tygodniu do Warszawy.

(wp) Charge d'affaires polski do Moskwy p. Szczepański wyjeżdża w przyszłym tygodniu do Moskwy.

(wp) Nansen, który przybył do Warszawy przed dwoma dniami, złożył wizytę min. Skirmuntowi. Jutro odjeżdża do Moskwy.

(wp) W Warszawie Konstatają fakt, że raz przynajmniej P.P.S. z lewicą głosowali za rządem.

### Przegląd zagraniczny.

#### Odpowiedź Anglii.

WASZYGTON. — Wedle pogłosek zawiadomił Departament Stanu przewodniczący kongresu, iż oprócz 16 okrętów, już ukończonych ma być budowanych jeszcze 14 okrętów, gdyby inne wielkie mocarstwa nie przyjęły propozycji Hughesa. W tym wypadku przyspieszonoby budowę okrętów wszelkimi siłami.

#### Kochani Słowianie.

BELGRAD, (wł) Redaktor belgradzkiej „Trybuny” żelzył nieznanego włoskiego żołnierza. Poseł włoski pułkownik Novosi zażądał odwołania tego artykułu, za co został poraniony tak bardzo, że go odwieziono do szpitala.

Sprawa wikła się, gdyż redaktor „Trybuny” jest zarazem dyrektorem biura prasowego przy ministerstwie spraw zagranicznych.

# Pyrhusowe zwycięstwo

— Zwyciężyliśmy!

— Uff! Zwyciężył nasz rząd, nasz premier, nasz Naczelnik, nasz Sejm, który własnoręcznie dokonał kastracji Lidy i Braclawia.

Cieężko to było trochę ludziom wmawiać, iż ten czwarty rozbiór Polski jest konieczny dla Rzeczypospolitej, kiedy istotnie szło o szczęście i dobry humor pana Naczelnika. —

Co prawda ten dobry humor kosztuje nas narazie 11 tysięcy kilometrów kwadratowych, ale czemże jest to w porównaniu z wyprawą kijowską, która pochłonęła ćwierć miliona ofiar i spustoszyła niemal cały kraj?

Czemże są te 11 tysięcy kwadratowych kilometrów krwią żołnierską zaledwie zlekkawroszonej ziemi ojczyznej wobec pomruków zadowolenia i Belwederu i Berlina i PPS i NPrAu i mędrców Syjonu ze Sejmu, którzy w swej deklaracji popierają chętnie p. Naczelnika i liczą na następne tego rodzaju kroki.. w przyszłości

Mędrzy Syjonu nie myślą się zazwyczaj w swoich przewidywaniach, i już mamy potwierdzenie ich słów, gdyż oto p. Ponikowski oświadczył korespondentowi „Matin'a”, „iż okoliczności zmuszają Polskę do wejścia w bliższe stosunki z Niemcami“.

## Z Warszawy.

### Falszywa ambicja

Wydział karny Sądu Okręgowego w Warszawie rozpoznawał sprawę pozostającą w związku z jednym z rozgłoszonych skandalów, których widownia są raz poraż Kielce.

Stało się to w następujący sposób. W Nr. 107 „Gazety Warszawskiej” z 21 kwietnia r.b. znalazła się depecha o awanturach, które Kielce zgotowały prof. Grabskiemu na jego odczyt. Doniesienie to brzmiało:

**KIELCE, 21.4 (Tel. wł.)** Na wczoraj zapowiedziany był tu odczyt prof. Stanisława Grabskiego na temat „Naród a państwo”. Niedługo przed rozpoczęciem odczytu zebrali się dardzo liczna publiczność, która pragnęła usłyszeć znakomitego polityka, a wszystkie biletu rozniewytano. Kiedy prof. Grabski zjawił się na estradzie, został powtórnie burza oklasków. Wówczas jak es ciemne ndywidua poczęły rzucać na estradę jajami, z których ani jedno nie dosięgło prelegenta.

Obydne to zachowanie nie wyprawa dzillo ani na chwilę z równowagi prof. Grabskiego, który po uspokojeniu się obu zonyen tłumów, rozpoczął odczyt.

Po prelekcji publiczność zgotowała prof. Grabskiemu olbrzymią owację. Jest podejrzane, że bruta nego czynu dokonali to same jednostki z II oddziału defenzywy, które kilka miesięcy temu rzuciły bombę na redakcję „Ojczyzny” w Kielcach.

W mieście panuje ogromne oburzenie na oddział II, który cały znajduje się w rękach P. P. S.

**DOG—n** Kielce zażądał od prokuratury aby pociągnęła redaktora „Gazety Warszawskiej”, Z. Wasilewskiego, do odpowiedzialności karnej za znieważenie rzeczonoego Oddziału Defenzywy. Red. Wasilewski, pociągnięty został przed sąd za umieszczenie depechy.

Sprawę prowadził sędzia śledczy do spraw/szczególnej wagi, rozstrzygał zaś ją wczoraj sędzia Kwiatkowski. Bronił oskarżonego adwokat Gustaw Zablocki.

Sąd wydal wyrok, uwalniający redaktora Z. Wasilewskiego od winy i kary.

Po tem co Francja zrobiła dla nas w czasie najazdu bolszewickiego po dołączeniu dzięki jej trudom Śląska do Polski po zważeniu tych „okoliczności” nie pozostaje nam nic innego, jak rzucić się w objęcia mamy Germanji, lubieżnie lypiącej na polskiego Wojtkę...

P. Ponikowski, działa tu niewątpliwie z polecenia sfer miarodajnych grupujących się, jak wiadomo, koło pomazańca belwederowego, który nie może zapomnieć widać staropolskiej gościnności w Magdeburgu, oraz sympatycznych buziaków okupantów, tak mile wspominanych po obu stronach Wisły...

I tak z dnia na dzień czas nam przynosi nowe niespodzianki i okazuje się, że konstytucję uchwała się u nas poto, aby się jej nie trzymać, a prawa ustanawia się po to, żeby na następnej sesji Sejmu odwoływać, a granice Rzeczypospolitej ustala się po to, aby można co wykręcać.

Pocieszamy się jedynie nadzieją, — że przetrzymaliśmy okupację rosyjską, okupację niemiecką, przetrzymaliśmy nawale bolszewicką — przetrzymamy więc i tą ósmą plagę, jaką jest bezwzględnie ludowa polityka.

## Przemysł i handel.

— Giełda warszawska z dn. 17 b. m.

4½, Listy ziemskie 260	Dolary St. Złd. 3400 3500
za 100 m. 91	Marki niem. —
3½ „ m. Warsz. 365	Franki franc. 240 252
6½ „ obl. m. warsz. 116½	„ szwa: —

Czeki i wpłaty.

Belgia 235	London 13 400
Berlin 13. 50 13. 62½	Nowy Jork. 3450 3425
Gdańsk 13, 25 13, 20	Paryż 244-241
Praga 38 50	Wiedeń 62 60

Akcje:

Bank hand. 1850	Ostrowiec 4350 4510
„ Dyskont. —	Radzki 1725 1620 1840
„ Kredyt. 2650 2700	Starachowice 3950 3932
„ Zjed. z. pol. 940	Zyrardów 42000
Cukier 18 00	Borkowski 1100
Dzewo 1450 1425	Żeguga 1150 1175
Lupop. 240 2375 2425	Jabko ascy
	Nafta 1925 1975

Giełda czarna giełda z dnia 16 XI 1921 r.

Franki francuskie	235, 240.
„ szwa carskie	650
Dolary	3,400
Funy	13,400
Kor. czeskie	35
„ austriackie	0 62
Marki niemieckie	15
Tendencja chwiejna. Tranzakcji mało.	

— Bawełna.

Nowy Orlean—16. Bawełna loco 16,25.

— Zboże tanieje w dalszym ciągu.

(ph) Ubiegły tydzień zaznaczył się na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie dalszą znaczną niżką cen żyta która z 8.500 — 9,000 mk. spadła do 7450-7500 mk. pol. za 100 kigr. loco stacja załadowania. (6)

— Przemysł białostocki.

(ph) Zastój w branży skórnej w Białym

stoku trwa już od dwóch miesięcy. Nabywców niema, a zapasy są duże zarówno skór twarłych, jak i miękkich.

Cena na skóry spadła o 50 proc., lecz nikt ich nie nabywa, gdyż zakłady szewskie mają też duże zapasy.

Garbarnie stanęły, skóry zagraniczne spadły o 40 proc., zapasy ich są również znaczne.

— Spirytus za mąkę.

Wedle wiadomości dzienników gdańskich — rząd polski zawarł układ z Rosją sowiecką w sprawie dostawy spirytusu. Polska zobowiązała się do dostarczenia Rosji 30.000 l. spirytusu w zamian za mąkę. Rząd polski tego układu dotąd jeszcze nie ogłosił. (6)

— Handel francusko-niemiecki.

Statystyka niem.—francuskiego handlu za czas od 1 I. do 31 VIII. b.r. wykazała, że ogólna suma obrotu handlowego doszła w tym czasie do sumy 1 miliarda 758 milionów 795 tysięcy franków. Znajduje się w tem 6 milionów ton węgla, dostarczonych przez Niemcy z tytułu zobowiązań w traktacie wersalskim. —

## IV loteria państwowa

Pierwsza klasa. — Pierwszy dzień. Główniejsze wygrane.

Mk. 200.000 nr. 88630.
Mk. 100.000 nr. 68206
Mk. 25.000 nr. 18126,
Mk. 20.000 nr. 87187.
Mk. 15.000 nary: 38904 42989 80018.
Mk. 10.000 nary: 5338 12106 21321 46292 56334.
Mk. 8.000 nary: 3122 9846 43675 47348 58197 78860.
Mk. 5.000 nary: 8 25768 29412 41704 45863 60461 73441.

## Z ostatniej chwili

ZACZYNA SIĘ...

**WARSZAWA. (wl)** Niesłychane wraze nie wywarło tu ostatnie oświadczenie prezydenta ministrów p. Ponikowskiego. W rozmowie z korespondentem francuskiego „Matina” stwierdził, że:

“wobec trudności gospodarczych Polska niebawem będzie zmuszoną wejść w ściśle stosunki z Niemcami”.

W kółkach francuskich polityków nastąpi skutkiem tego niebawem konsternacja. Tendencje obecnego rządu nie ulegają już żadnej wątpliwości. — Jakie konsekwencje wyciągnię z tego stanowiska pana Ponikowskiego opinja francuska, narazie nie wiadomo. —

O WOJSKO.

**RZYM, (w3) 17 — 11.** Prasa tużejsza z notuje z Waszyngtonu, że na konferencji pokojowej Włochy zażądali rozbrojenia Polski na tych zasadach, iż Włochy posiadają 208.000 wojska, a Polska 300.000 Zgadza się w zupełności z prasą włoską, że ta liczba dla Polski stanowić może za duży ciężar. ale jeśli Włochy posiadają 208 tysięcy — to są o wiele silniejsze niż Polska z 300 tysiącami, a to dla tego, że granica otwarta włoska nie ma więcej nad 300 kilometrów, kiedy polska granica jest z górą 10 razy większą.

KSIEGOSUSZ W ROSJI

**STANISŁAWÓW (wl)** Mięso w Polsce dla tego drożeje, że dla bydła ukraińskiego została granica zamknięta, a to z powodu szalejącego tam ksiągoguszu, która to zaraza szerzy się w całej Rosji i dotąd pochłaniła 10 milionów sztuk bydła i 10 milionów owiec. — Włochy utrudnia walkę z tą zarazą.

# KRONIKA.

— 0 —

## (—) Zniesienie wiz profesorskich.

Senat akademicki uniwersytetu warszawskiego uchwalił na bieżący semester zimowy znieść wizy profesorskie w indeksach studenckich. Ponieważ wielu słuchaczy zdobywało te podpisy za pośrednictwem woźnych i pedłów, a uniknąć tych nadużyć nie podobna było, więc senat zniósł tę formalność jako bezcelową.

## (—) Dzień pracy w cukrownictwie.

Dziennik ustaw zamieszcza rozporządzenie Rady ministrów, zezwalające na czas przesilenia w cukrownictwie w czasie kampanii 1921—1922 na pracę ponad 8 godzin w każdym dniu tygodnia dla tych robotników, których nieprzerwana praca jest niezbędna dla produkcji cukru.

## (—) Dla dzieci na zimę.

Amerykański Czerwony Krzyż wystąpił znów z nową hojną ofiarą w postaci odzieży i obuwia dla dzieci na zimę. Dar ten, którego rozdziałem zajmie się Polsko-Amerykański Komitet Pomocy Dzieciom, składa się z 500 płaszczków, 4000 par obuwia, 50.000 par pończoch, 1200 koszulek dziecięcych i 130 koszul dla chłopców. Przy rozdawnictwie zwrócona będzie szczególna uwaga na dzieci uchodźców, w tym zaś celu część daru będzie wysłana do Baranowicz.

Jak wiemy, przy rozsyłaniu poprzedniego transportu odzieży i obuwia, ofiarowanego przez Amerykański Wydział Ratunkowy i Amerykański Czerwony Krzyż, również w znacznej mierze zwracano uwagę na krytyczny stan dzieci uchodźców.

## (—) Kontiskata.

Z rozporządzenia p. Komisarza Rządu na m. Łódź na zas. art. 27 cz. 1 Dekretu z dn. 7. 2. 19 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych (Dz. Pr. z r. 1919 Nr 14 poz. 186) za przestępstwo, przewidziane w art. 129, cz. 1 ust. 2 i 6 K.s. Karn., obłożono aresztem Nr. 12 z dn. 13.11. 21 r. czasopisma tygodniowego p. n. „Wyzwolenie Robotnicze“.

## (—) Skandaliczny przytułek.

Elżbieta Bem, zam. przy ul. Franciszkańska 10, wdowa, będąc zmuszoną siedm miesięcy temu skutkiem choroby nóg udać się pod opiekę szpitalną, oddała tymczasem dziecko do przytułku przy ul. Miłsza 51. Po wyjściu ze szpitala udała się tamże natych-

miast, jednak nie dopuszczono jej do dziecka. Po licznych naleganiach udało się Elżbiecie Bem dotrzeć wreszcie do dziecka i oczom jej przedstawił się okropny obraz. Dziecię, oddane do przytułku w zupełnym zdrowiu i w dostatkiem ubraniu, było prawie nagie, w podartych lachmanach, całe pokryte wrzodami i robactwem.

Dziecie, ujrawszy matkę, rzuciło się w jej objęcia z niezwykłą radością, jak uwolnione ze straszego więzienia.

Na pytanie przerażonej matki odparło, że inni chłopcy bili je w niemożliwy sposób, jednak personel przytułku nie zwracał na to uwagi. Dziecko ma odmrożone nogi, mimo, że matka zaopatrzyła je w dostateczne ubranie i obuwie. Wychudłe z głodu i wynędzniałe. — Wrzodami zaraziło się od innych dzieci.

Wstyd, hańba, ażeby podobne stosunki panowały w instytucji społecznej. Podobno przytułek jest pod dozorem magistratu.

Przełożoną tego skandalicznego przytułku jest p. Lewandowska. Jest to już drugi przypadek, który notujemy w tej sprawie. Czas byłby, ażeby kompetentne czynniki sprawdziły stan rzeczy na miejscu i w danym razie pociągnąć winnych do surowej odpowiedzialności.

Albo postawić instytucję na właściwym poziomie, albo nie przynosić utrzymywaniem skandalicznych przytułków wstydu stanowi opieki społecznej u nas.

## (—) Zdrowotność Łodzi.

Departament Zdrowia Publicznego przy Województwie Łódzkim podaje, iż w czasie od 6 do 12 b.m. zanotowano w Łodzi 52 wypadków tyfusu brzusznoego. W stosunku do poprzedniego sprawozdania spadła natomiast znacznie liczba wypadków tyfusu płamistego, powrotnego i czerwonego. Nie zanotowano też w powyższym terminie ani jednego świeżego wypadku gruźlicy. Zmarło natomiast na gruźlicę z osób dawniej na tą chorobę zapadłych, 21 — Stosunek procentowy między chorobliwością żydów i chrześcijan wykazuje tym razem przeciętnie od 100—300 proc. na korzyść ludności żydowskiej.

## (—) Trudności przy stemplowaniu miar i wag.

Skarżą się na liczne trudności, czynione przez Urząd Miar i Wag, Kościuszki 22 przy stemplowaniu wag i ciężarków wagowych. Między innymi odsyła się „par excellenc“ wszystkich interesowanych do specjalnie ku temu uprawnionych ślusarzy dla dokonania pewnych, w zasadzie nieusprawiedliwionych, poprawek. Ślusarze, korzystając z przywileju, policzają za „poprawki“, polegające na przypilowaniu tu i ówdzie wagi, nadzwyczaj-

ne sumy, bo aż parę tysięcy marek. O ile s to tylko szyskany ludności ze strony Urzędu Miar i Wag należałoby się sprawa bliżej zainteresować.

## (—) Spadek cen.

Wobec znacznego obniżenia kursu walu zagranicznych i możliwości sprowadzenia tańszego skutkiem tego towaru z zagranicy kupcy miejscowi zmuszeni zostali do znacznego obniżenia cen dotychczas skrzętnie magazynowanych artykułów. Wystawy sklepowe przepełnione są wszelkiego rodzaju towarami, jednakże w oczekiwaniu na dalszy spadek cen publiczność wstrzymuje się nadal z zakupami. Jak nas informują z dobrego źródła ceny towarów jeszcze w dalszym ciągu ulegną wydatnej niżce.

## (—) Studnia magistracka.

Przy ul. Nowo-Zarzewskiej w okolicy Kościoła św. Anny jest od 6 tygodni popsuta studnia i od 6 tygodni magistrat „ani be, ani me“. Ludzie tymczasem korzystają z wody deszczowej lub rynsztokowej... Czy to dodatnio wpłynie na zdrowotność Łodzi, nie wiadomo.

## (—) Akcja dożywiania na Górnym Śląsku.

Dzieci Górnego Śląska korzystały w ciągu ostatnich dwóch lat z akcji dożywiania, prowadzonej tam przez Amerykański Wydział Ratunkowy wraz z Towarzystwem Przyjaciół (Society of Friends), przyczem każda z tych organizacji dostarczała połowę potrzebnych produktów. Akcja ta miała charakter czysto humanitarny, jako pomoc dla najbardziej potrzebujących dzieci, bez względu na wyznanie lub narodowość.

Po podziale terytorjum Górnego Śląska, zgodnie z orzeczeniem Ligi Narodów, akcja dożywiania w części przyznanej Polsce będzie przejęta przez Misję dla Polski Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego i będzie podporządkowana Polsce — Amerykańskiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom, jak to już było ogłoszone. Akcja ta będzie prowadzona na tych samych zasadach co dotychczas, niósąc pomoc najbardziej potrzebującym dzieciom okręgu Górnośląskiego.

## (—) Pogorzeley.

Parę dni temu spłonęła przy ul. Gdańskiej 70 posesja wraz z całym dobytkiem tam zamieszkałych. W szczególności przykryj sytuacji znalazło się 14 rodzin, które za naszym pośrednictwem odwołują się do ofiarności publicznej z prośbą o jakąkolwiek pomoc. Spis tych rodzin posiadamy u siebie. Ofiarę pieniężną na pogorzelców z Gdańskiej 70 przyjmuje redakcja „Rozwoju“.

## (—) Ze Stowarzyszenia Obrony Wierzyteli Hipotecznych w Łodzi.

Zalegalizowany został przez Komisarij Rządu na m. Łódź za Nr. 79 oddział łódzkiego Stowarzyszenia Obrony Wierzyteli Hipotecznych i innych.

Zapisy członków przyjmuje i informację udziela Stowarzyszenie w lokalu swym Główna na 51 m. 5, od 5—7 pop.

## (—) Otwarcie Kuratorium.

Dnia 21 listopada 1921 r. odbył się uroczyste otwarcie Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego.

W uroczystości tej ma wziąć udział Minister wyznań rel., i oświecenia publicznego. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem w katedrze św. Stanisława Kostki o godzinie 11 przed południem.

Kurator Okręgu, zapraszając całe nauczycielstwo oraz władze szkolne do wzięcia udziału w tym nabożeństwie, zezwala na zwolnienie młodzieży szkolnej od zajęć w dniu 21 b. m.

Młodzież szkolna klas wyższych szkół łódzkich (poczynając od kl. V-iej szkół średnich i powszechnych) weźmie udział w nabożeństwie pod kierunkiem pp. nauczycieli, przynajmniej przez delegację.

## Z Filharmonji Łódzkiej

Publiczność łódzka, tłumnie zwiedzająca salę Filharmonji, przekonała niejednokrotnie Dyrekcję, że potrafi się odwzajemnić „pięknem za nadobne“. I Dyrekcja jest na tyle artystyczną swego przybytku, że liczy się z tym dowodem uznania i uwzględnia lepszy gust publiczności. A sprawa to jest nie łatwa, szczególnie z angażowaniem artystów.

P. Stanisław Frydberg, skrzypek, który wystąpił na poniedziałkowym koncercie, mimo młodego wieku, jest już artystą wybitnym i wszechstronnym. Po za techniczną stroną gry, doprowadzoną pod tym względem do doskonałości, skrzypek posiada ton piękny i rzewny, czystość intonacji. I choć wszystkie figle i trudności „tak samo“ grane słyszeliśmy u „wielkich“ (Kocian i inni) jednak śpiewna interpretacja i frazowanie artysty ma w sobie nawskroś odrębny charakter. W tych warunkach wykonany koncert skrzypcowy G—moll M. Brucha, a w szczególności Adagio, miało wiele chwil naprawdę artystycznych i zajmujących.

Artyście zgotowano zasłużoną owację. Orkiestra symf. pod batutą Bron. Szulca wykonała: Uwerturę „Egmont“ i Symfonię VI op. 63 „Pastoralna“ — Beethovena.

4—ty z rzędu „Poranek“ muzyczny, poświęcony twórczości kompozytorom Polski

jak zwykle, cieszył się ogromnym powodzeniem. Orkiestra pod bat. p. Szulca wykonała: Polonez „Witaj królu“ — Kurpińskiego, Uwerturę i Mazur z op. „Halka“ — Moniuszki, Menuet — Paderewskiego i Polonez elegijny — Noskowskiego. W drugiej części koncertu z własną kompozycją „Nadzieja“ z tryptyku „Wiara — Nadzieja i Miłość“ wystąpił, pierwszą wilonczel, w orkiestrze symf. grający, znany szerszym masom publiczności jako dzielny wiolonczelista p. G. Teszner, którego za wcale poprawne odegranie z pewnym już nawet zacięciem artystycznym swego koncertu, zmuszano do ciągłych bisów.

Wykonane na niedzielnym popoł. koncercie przez orkiestrę symf. „Capriccio espagnol“ Rimskij — Korsakowa i Symfonię VI „Patetyczna“ — Czajkowskiego pod batutą „gwiazdy“ Efrema Kurtza przedstawiało wiele do życzenia. P. Kurtz nie ujawnił danych poważnych do prawa zajmowania się dyrekcją — może przyczyną tego niepowodzenia była trema. Dzieła, poczęte z wielkiego ducha do których zaliczamy Symfonię „Patetyczną“ — Czajkowskiego, należałoby też powierzać dzielniejszym dyrygentom.

P. K. Szreter odtworzył piękny koncert fortep. Nr. 1 Es—dur Liszta pod każdym względem artystycznie, szkoda tylko, że orkiestrą nie dyrygował p. Szulc.

#### — Sprostowanie.

W numerze „Rozwoju” z dn. 13 b. m. zamieściliśmy wiadomość o nadużyciach w Łódzkim Pużapie, która po sprawdzeniu okazała się nieścisła.

Nadużycie ze zbożem miało miejsce w kooperatywie urzędników państwowych, w którym jednak pan Szymański, wbrew przypuszczeniu nieprzychylnych mu czynników, żadnego udziału nie brał i po zbalansu przez sędziego śledczego niezwłocznie z pod aresztu zwolniony został.

To samo dotyczy otrąb, których p. Szymański kupił w kooperatywie dla własnych potrzeb niewielką ilość, nie odsprzedając ich nikomu, a tym bardziej bratu ziemianinowi z pow. Łaskiego, który tam nie istnieje.

#### — Związane pretensje.

Właściele dorożek zwrócili się do województwa z zażaleniem przeciwko Zarządowi tramwajów elektrycznych z powodu, że tramwaje w ostatnich czasach przewożą bagaże, odbierając w ten sposób zarobek dorożkarzom.

Właściciele dorożek wskazali również na fakt, że na dworcach służba faworyzuje właścicieli wózków, którzy wytwarzają dorożkarzom siłą konkurencję.

#### — Biuro ksiąg stałej ludności.

Z dnem 21-go listopada r. b. biuro ksiąg stałej ludności, mieszczące się doychczas przy Placu Wolności Nr. 2, zostało przeniesione na ul. Piotrkowską Nr. 17, poprzecznie na oficyna, 2 ię piętro.

#### — Przeciwno drewnianym brukom.

Na wieczorze dyskusyjnym w stowarzyszeniu Techników w Łodzi p. Rotherth poruszał sprawę wykonywania chodników z kostek drewnianych, stawianych na sztorc, podobnie, jak były wykonane prawie wszystkie lepsze bruki w Warszawie i t. p.

Chodniki także są przyjemne, ciche, wchłaniają wodę deszczową i nie zdzierają polepszew.

W dyskusji pokazało się, że prócz Moskwy nigdzie chodników takich nie ma, że dla Łodzi nie nadają się, bo wymagają podłoża betonowego, którego należy unikać w Łodzi, wobec tego, że w niedalekiej przyszłości trzeba będzie wykonać kanalizację. Przeciwno chodnikom także przemawia też względ na higienę oraz trudności zdejmowania śniegu.

Na odpowiedniejszym by było, gdyby sprawę chodników w całym mieście objęto na sto i wszędzie jednakowe chodniki z płyt betonowych, starannie na dobrym podłożu ułożonych, wprowadzono.

## Spis poległych Łódzian.

—o—

Kraś Waław - stużon podchor. 1 pułku ułanów student politechniki lwowskiej urodzony w Łodzi 1887 r. zapity został 30 czerwca 1913 r. w Tarłowie.

Przędziłocki Henryk sier. 1 pp. zginął 7 marca 1919 pod Gróbkim.

Najiel Zygmunt w 28 pp. urodz. 21 listop. 1897 r. poległ 7 czerwca 1919 r. w Czartorysku.

Golański Stanisław w 8 artyl. urodz. 6-11 1892 r. poległ pod Bałztem skutkiem pękania armaty.

Gruszzyński Antoni w 2 pp. leg. poległ 15 lipca 1915 r. pod Urzędowem.

Sulikowski Ignacy kapr. 5 p. leg. urodz. 1899 r. zginął 4 lipca 1919 r. pod Cholopkami.

Szymański Marjan zmarł 26 listopada 1920 r. w Grodnie w szpitalu w Łyżus.

Dykowski Wacław w 8 p.p. urodz. 28 września 1900 r. w Łodzi poległ 11 stycznia 1919 r. pod Dźwiżką.

Kompl Stanislaw w 4 p. leg. urodz. 1900 zmarł 1917 r. w szpitalu w Lubliwie.

#### (—) Mleko.

Mleko, nie bacząc na wydany cennik przez Urząd Walki z Lichwą, według którego w sprzedaży detalicznej winno kosztować 120, mk. litr, sprzedaje się po 130, a nawet 140 mk. za litr. Co na to Urząd Walki z Lichwą?

#### (—) Mąka.

Mąka pszenna w sprzedaży detalicznej ka'kuluje się 85 mk., a żytnia 35 mk. za funt.

#### (—) Zniesienie komend dworców.

Wobec przejścia armii Polkiej w stan pokojowy, zostały zniesione komendy dworców na Łódź Fabr. i Kal., jako nie przewidziane etapami w czasie pokojowym.

#### (—) Chleb.

Chleb staniał o 10 marek na funcie. Teraz czterofuntowy chleb kosztuje 200 mk.

#### (—) Mięso.

Mięso u niektórych rzeźników staniało, niektórzy zaś pobierają jeszcze stare ceny. I tak: jedni pobierają za funt wieprzowiny 200 mk., za funt wołowiny 120 mk., zaś inni pobierają za ten sam funt wieprzowiny 220 mk., a wołowiny 130 mk.

Dziwnem jest, dlaczego nie wszyscy m utrzymać jednakową cenę mięsa.

#### (—) Wędliny.

Wędliny staniały o 20 mk. na funcie.

#### (—) Wolna Myśl — Wolne Żarty.

Nr. 29 wyszedł z druku i zawiera: aktualne karykatury, piosenkę działa, monolog Anka, łódzkie sylwetki i zagadki.

#### (k) Strajk odlawników

Strajk odlawników, ciągnący się już około dwóch miesięcy, trwa w dalszym ciągu, pomimo iż przemysł metalurgiczny najmniej odczuwa obecną sytuację. Konferencja z przedstawicielami obu stron w inspektoracie pracy do konkretnych wysiłków nie doprowadziła. W tych dniach inspektorat pracy wyznał znowu konferencję w tej sprawie.

#### (k) Włóczgostwo.

Z przytułku noclegowego doprowadzono do komisariatu przez jedną noc 18 włóczgów bez stałego miejsca zamieszkania.

#### (k) Oszustwo.

Do domu biura ekspedycyjnego firmy „Jakor” przy ul. Piotrkowskiej pod Nr. 24, zgłosił się niejaki Sander Laudau, który nazwał się Zacharjaszem Kautmanem z Nowego Sącza i zażądał wydania mu obuwia dla firmy „Rozen i Wiślicki” na sumę 59 tys. mk. oszustwo się

jednak wykryło i domysłowego „kujca” aresztowano.

## Komunikat.

—o—

W lokalu Handlowców Polskich, Piotrkowska Nr. 108.

Czór Katedra'ny (Sunowy) Sw. St. Kostki dnia 19 b. m. o godz. 9-jej wieczór urządził Koncert-Raut z tańcami, na który zapraszają członków i sympatyków.

ZARZĄD.

## Z sądu.

### Za spędzenia płodu.

Sąd Okręgowy w Łodzi, wydział karny, na posiedzeniu 15 listopada 1921 r. rozpoczął następującą sprawę:

W dniu 21 lipca 1920 r. w Łodzi zmarła niejaką Marianna Szumska. Sekcja sądowo-lekarska wykazała, że przyczyną śmierci było zakażenie, wywołane zanieczyszczeniem narządów płciowych, powstałe wskutek poronienia.

Badana w tej sprawie matka zmarłej Marianna Szumska zeznała, że w dniu 13 lipca Marianna wyszła z domu, mówiąc, że idzie na letnisko i powróciła dopiero nazajutrz. Od tej chwili zaczęła się jej choroba. W trakcie tej choroby nieboszczka przyznała się matce, że była w ciąży i że za pomocą jakiejś rurki wywołała jej poronienie zamieszkała przy ul. Kilńskiego Nr. 163 akuszerka Ewa Borkowska.

Te same wyjaśnienia dała nieboszczka lekarzowi Franciszkowi Łukasiewiczowi, który wezwany był do niej w przeddzień śmierci.

Badana akuszerka Ewa Borkowska nie przyznała się do winy, wyjaśniając, że kiedy nieboszczka przyszła do niej, było już po fakcie dokonania poronienia; wszelkie zabieg-z jej strony i środki dezynfekcyjne czynione były z całą czystością i oszczędnością, iż wszelkie infekcja z jej winy jest absolutnie wykluczona.

Na przewodzie sądownym вина pod sądne została udowodnioną. Sąd uznał Ewę Borkowską za winną spędzenia płodu Mariannie Szumskiej i skazał ją na zamknięcie w więzieniu na przeciąg jednego roku. Karę tę z mocy art. 5 ustawy o amnestji z dnia 24 maja 1921 r. zmniejszył o połowę i zasądził od niej 400 mk. opłat sądowych i kosztów procesu.



Janiszowski Łucjan w 5 dywizji lwowskiej urodz. 10 sierpnia 1897 zginął 17 października 1919 r. w Zbarżu.

Szymański Henryk w 4 p. urodz. 14-10 1895 zginął 30 paźdz. 1915 r. na Wołyniu.

Mikhałowki Kazimierz-Zygmunt w 28 pp. czeń VIII kl. gimnazj Kopernika urodz. 29-11 1896 r. zmarł. w szpitalu w Opocznie.

Kowalczyk Jan sier. 1 b. IV dyw. artyler. kon- urodz. 7 IV 1898 w Zgierzu zmarł 12 II 1920 w szpitalu pokojowym 208.

Mencet Maksymilian w 201 pp. student uniwersytetu poznańskiego urodz. 23 XI 1900 r. w Łodzi poległ 13 sierpnia 1920 r. we wsi Ciekosyń pod Nasielskiem.

Włodarski Sylwester kapr. 29 p. strz. Kan. urodz. 29 października 1901 r. w Łodzi zmarł. 20 IV 1920 r.

Wojciechowski Wacław ser. 8 pp. urodzony w Kństawie gm. Somno 1893 r. poległ w walkach o Kościelnówkę 8 marca 1916 r.

Antonowski Henryk 3 p. artyl. pol. 6 bater urodz. w Łodzi 18 maja 1893 r. zginął ugodzony w serce pod Okuniewem.

Miller Reinhold sier. urodz. 29-12-1901 r. zmarł w szpitalu w Toruniu.

Grodzki Kazimierz z m. Łodzi doległ w Salonikach 17 I 1917.

Stanisław Wolski podchorąży 6 p. Legjo-

nów, uczeń Szkoły Hand. Kup. Łódzkiego, ur. w Białej-Podaskiej 1897 r., poległ pod Dźwiżkiem 3 stycznia 1920 r. (1)

Franczek Juszczyński żołnierz I syberyjski p. piechoty 11 komp. ur. 1877, poległ 14 sierpnia 1920 pod Borkowem.

Stefan Hoczai, st. szer. 36 p. p. ur. w Łodzi dn. 9 sierpnia 1878 r., ranny pod Lwowem, um. 1 I 8 1920 r. w sz. w Warszawie.

Bolesław Grzegorzewski, urodzony w Łodzi 1897 r. szer. 5 p. p. 14 kompanji Zmarł w szpitalu we Lwowie od postrzału w piersi dn. 13 kwietnia 1919 r.

Graczyk Jan, starszy szeregowy 53 pułku kompanji technicznej, urodzony 1896 r. 6 marca, zginął pod Lwowem dn. 20 września 1920 roku.

Michał Idczak kapral 28 pp. ur. w Łodzi 30 sierpnia 1893 r. poległ 19 czerwca 20 r. pod Nowoświęcianami ziemi wileńskiej.

Edward Jozierski, uczeń 7 kl. gimn. Kopernika, kapral 26 p. p. lat 17, poległ 2 lipca 1919 r. pod Podkamieniem.

## Tajemnico „Tajnego Zjazdu”.

W numerze 193 „Słowa Kujawskiego” z dnia 16 b.m. ukazał się pod powyższym tytułem list autora do wszystkich nauczycieli polskich szkół średnich na obszarach Rzeczypospolitej, o którego umieszczenie na łamach naszego pisma jesteśmy specjalnie proszeni.

List ten brzmi jak następuje:

W dniu 11 listopada r.b. odbyło się w wrocławskim oddziale Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich (Z.Z.N.P.S.S.) walne zebranie członków tegoż oddziału, na którym pp. Górnikiewicz i Kuczowski przedstawili sprawozdanie z ostatniego zjazdu Delegatów Z.Z.N.P.S.S. Zjazd ów odbył się w dniach 1-go i 2-go listopada r.b. w Warszawie w lokalu Gimnazjum Z.Z.N.P.S.S. Żórawia 49, i nazwany został przez niektóre dzienniki stołeczne tajnym i konspiracyjnym, z powodu niedopuszczenia nań korespondentów prasowych.

Z uzgodzonych sprawozdań obydwu delegatów jak również i od dwóch innych członków Włocławskiego Związku, biorących udział w Zjeździe w charakterze gości, zebrani dowiedzieli się, iż na Zjeździe Z.Z.N.P.S.S. ilość delegatów—żydów i skrajnych lewicowców wynosiła około 40 proc. (24—na 56).

Z przemówień, dezyderatów, wniosków, uchwał i sprawozdań na Zjeździe zasługują na specjalną uwagę następujące ważne, a w rażącej sprzeczności z ustawą Związku stojące dążenia i czyny zarówno Zarządu Głównego Z.Z.N.P.S.S., jak również i wielkiej ilości delegatów warszawskich i prowincjonalnych:

1) Dążenie do objęcia przez Związek całego szkolnictwa zarówno średniego jak i powszechnego i usunięcia wychowania z pod monopolu państwowego. (Spraw. ze zjazdu majowego 1921 r. ora. spraw. zarządu, dn. 11 list).

2) Dążenie do stworzenia szkoły nowej, której projekt powierzono najskrajniejszym lewicowcom. (Patrz „Nowe Tory” zeszyt 2 str. 60 wniosek p. Renckiego).

3) Stworzenie Kom. Ośw. Kult. Art. tak zwanej „Koki” w celu oddziaływania przez nią na szersze masy zarówno inteligencji jak i robotników, aby je zyskać dla akcji ogólnej Związku, t.j. reformy szkolnictwa w duchu Związku (p.p. Raabe, Kalinowski, Rudnicki).

4) Organizowanie młodzieży szkolnej (p. Strzeżniński) w tak zwane komisje międzyuczelniane, pozostające pod kierunkiem Zarządu Związku i ucznia Muszki.

5) Dążenie do dopuszczenia uczniów do Rad pedagogicznych (patrz „Nowe Tory”, zeszyt 2, str. 58 i 62 wniosek p. Kalinowskiego), skasowania wizytatorów (spraw. ze zjazdu majowego), otwarcia dostępu do wyższych uczelni bez względu na posiadane świadectwa („Now. T.” 59 z. II).

6) Dążenie do zniesienia dwoistości władzy szkolnej: świeckiej i kościelnej, oraz charakteru wyznaniowego szkół (spraw. zjazdu majowego), a nawet usunięcia nauki religijnej („Now. T.” II 58).

7) Wzięcie w obronę przez Główny Zarząd Związku nauczycieli, którzy podczas inwazji bolszewickiej przystąpili w Łomży do rewolucji (protokół zjazdu majowego).

8) Złączenie się z nauczycielstwem szkół powszechnych, co już faktycznie nastąpiło, oraz projekt zjednoczenia się z organizacjami, jak organ. nauczycielstw a szkół żydowskich, niemieckich i ukraińskich (spraw. ze zjazdu majowego oraz wniosek p. Przybyszewskiego) „Nowe Tory” II 59.

9) Dążność do zlania się w jedną wielką całość z innymi organizacjami zawodowymi nie tylko inteligencji, lecz klasowymi i robotniczymi w celu zyskania wielkiej siły, dającej możliwość wpływania nawet na rządy państwa (prezes prof. Kalinowski, pp. Raabe, Rencki, Przybyszewski, Oryng, Kulmanówna).

W sprawie 9-go punktu członek Zarządu p. Raabe, jak i inni delegaci podali konkretne projekty. P. Raabe dąży do stworzenia Związku Organizacji Zawodowych t. zw. Z.O.Z-y w celu oparcia się na inteligencji pracującej, a więc na Związkach urzędników: poczt i telegrafów, bankowców, handlowców urzędników państwowych, komunalnych i miejskich.

P. Kulmanówna uważa, iż należy iść więcej na lewo i oprzeć się na Związku Zawodowym Kolejarzy, trzymającym w swych rękach arterję życia państwowego.

P. Rencki, niezadowolony z niedość lewicowego charakteru Zarządu i Związku, proponuje rzucić maskę i zmienić statut. Statutów, jak zaznacza, i tak dotąd był tylko pokrywką, z którą Związek się nigdy nie liczył. P. Rencki proponuje, aby porzucić tętnę i określić drogi, które Związek do tej pory stosował, dążąc do tego samego celu, co i on, t.j. do rewolucji społecznej i oprzeć się jawnie na lewicowych organizacjach robotniczych. Na zakończenie pocieszał Zarząd Związku, iż przez przyjęcie wyraźnie lewicowego stanowiska prawdopodobnie Związek straci żywioły umiarkowane, lecz zyska za to, jako organizacja, przez lepsze skonsolidowanie się. Po tych wywodach, zarzutach i propozycjach—rzecz charakterystyczna—p. Rencki ani do Prezydium Zjazdu, ani do obecnego na sali Główn. Zarządu Związku nie otrzymał należytej odprawy, natomiast słuchacze nagradzali wywody p. Renckiego hucznymi oklaskami.

Biorąc pod uwagę zarówno charakter Zjazdu, na którym niemal połowa delegatów była narodowości niepolskiej i o tendencjach antypaństwowych, oraz wyszczególniony powyżej charakter Związku, najzupełniej niezgodny z 2-gim paragrafem ustawy o bezpartyjności tejże organizacji, przeważająca część nauczycieli i nauczycielek, uczących w szkołach średnich wrocławskich, zaskoczona wiadomościami, iż Związek pod maską „bezparyjności” uprawia wyraźnie lewicową politykę, że w jego gronie żywił skrajny lewicowy jest tak znaczny i silny, iż grozi w niedalekiej już przyszłości zupełnym opanowaniem Związku,—uznała za konieczne ustąpić z tegoż związku i wzywa wszystkich kolegów i koleżanki, czujących narodowo i troszczących się o normalny rozwój i o byt państwa, jak i szkoły polskiej, mającej dać nowe i zdrowe zastępy obywateli, do natychmiastowego występowania ze Z.Z.N.P.S.S. i do tworzenia Chrześcijańsko-Polskich Związków zawodowych Nauczycieli, do których dostęp żywiolom niepolskimi komunistycznym będzie raz na zawsze zamknięty.

Zwracamy się przedewszystkiem do kolegów stolicy z wezwaniem najszybszego założenia wspomnianego Związku i zawiadomienia o tem prowincji, w celu zlania się w jedną skonolidowaną wewnątrznie, prawdziwie polską organizację zawodową.

Jednocześnie komunikujemy iż dnia 12-go b.m. powstał we Włocławku pierwszy oddział „Chrześcijańsko-Polskiego Związku Zawodowego Nauczycieli szkół średnich do którego weszli nauczyciele i nauczycielki ze wszystkich 5 gimnazjów wrocławskich, o czym powiadamy zainteresowanych kolegów i koleżanki, jak również i całe Społeczeństwo.

Zarząd Ch. P.Z.Z.N.S.S.:

Prezes Józef Rachwał, Wice-prezes Ks. Edmund Krauze, Sekretarz Bolesław Przybowski Skarbnik Janina Gierzkowska, Członkowie zarządu: Miroslaw Górnikiewicz, Józef Wiśniewski. (Adres: Plac Dąbrowskiego Nr. 1 w Włocławku).

## POKAZ I KURSY OGRODNICZE W ŁĘCZYCY.

Koło Łęczyckie Polskiego Związku Zawodowego Ogrodników i miejscowa Sekcja Pszczelniczo-Ogrodnicza Centr. Związku Kółek Rolniczych urządziły wspólnymi siłami w Łęczycy pokaz produktów ogrodnictwa i kursy ogrodnicze cztero dniowe.

Uroczystego otwarcia pokazu dokonał w niedzielę dn. 13 b.m. starosta łeczycki; przemówienie wygłosił p. Dobacki, prezydent miasta, oraz pp. St. Strawiński i St. Schönhofeld, ogrodnicy, przybyli z Warszawy.

Pokaz pomimo późnej mroźnej pory roku przedstawia się nadzwyczaj interesująco i estetycznie. Kursy ogrodnicze, poprzedzone nabożeństwem, otworzył p. L. Jasiński, przewodniczący koła.

Pierwsze wykłady wygłosili pp. St. Strawiński na temat „Zasady zakładania sadów handlowych i odmiany owoców”, oraz St. Schönhofeld n.t. „Uwagi o stanie ogrodnictwa w Polsce.”

Dalszy program obejmuje wszystkie dziedziny ogrodnictwa i pszczelnictwa. Wieczorem dn. 14 b.m. odbyła się narada specjalistów, na której ułożono dobór handlowych odmian owocowych, dostosowany do warunków gleby powiatu Łeczyckiego. (9)

## ODZNAKI DLA ADWOKATÓW W POZNAŃSKIM.

Na zasadzie rozporządzenia ministra b. dzielnicy pruskiej, adwokaci, występując przy jawnych rozprawach sądowych, winni używać odznaki, którą tworzy wstęga czarna, przewieszona przez szyję, a ozdobiona emblematem, wyobrażającym na pozłacanym wieńcu z liści dębowych, poczwórnie ułożonych na tle amaryntowem, orla białego w koronie królewskiej.

## NOWA LINJA KOLEJOWA NA POMORZU.

Dnia 20 listopada br. otwiera się ruch osobowy, bagażowy i towarowy na nowo wybudowanej linii Gdynia—Kokoszki Linja ta długości 23 kilometr. ze stacjami Kack Wielki i Osowa należy do kolei drugorzędnej i podporządkowuje się ją urzędowi ruchu w Kościerzynie, Urzędowi Maszynowemu w Tczewie i Urzędowi Chrotu handlowego w Chocicach. Od dnia otwarcia będzie na tej linii biegła jedna para pociągów nr. 4251 i nr. 4254 według rozkazanego rozkładu jazdy. (9)

## ZA KRADZIEŻ BIELIZNY WOJSKOWEJ

(X) Przed sądem wojskowym we Lwowie odbyła się rozprawa przeciw szeregowcom Janowi Kmiecikowi i Adamowi Bilowi, oskarżonym o skradzenie z pralni wojskowej 33 koszul, 26 prześcieradeł. Po przeprowadzonej rozprawie obaj zasądzeni na karę śmierci przez rozstrzelanie. (9)

## „POGROM” ŻYDÓW

(X) We Lwowie skazał sąd na karę śmierci Lecna Woško, zawodowego bandytę, za udział w zranym rabunku z listopada 1918 roku w dzielnicy żydowskiej.

## POŚWIĘCENIE SZTANDARU 27 P. P.

W ub. niedzielę odbyła się w Częstochowie podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru 27 pp., ufundowanego staraniem Koła Polek.

Piękną przemowę na bankiecie wygłosiła delegatka Koła Polek p. Paszkowska, mówiąca o roli kobiet w walce wyzwolenczej, o cichej pracy i poświęceniu kobiety dla żołnierza polskiego, walczącego na froncie. Na zakończenie zaś wzniosła okrzyk na cześć polskiego żołnierza.

## NOWA GENERACJA

(X) „Rzeczpospolita” donosi, że minister spraw wojskowych gen. Sosnkowski nabył majątek Wiktorowo w powiecie grudziądzkim.

# Ze świata

—0—

## POSEŁ DĄBROWSKI.

Arzelnym redaktorem „Il. Kurjera Codziennego” p. Marjan Dąbrowski, który wskutek rezygnacji d-ra Bardla objął mandat poselski, otrzymał wybór w wierzytelny od generalnego komisarza wyborczego ministra Sobolewskiego, wziął udział we wczorajszym posiedzeniu Izby. Pos. Dąbrowski nie przystąpił na razie do żadnej grupy sejmowej. (6)

## STRASZNE SKUTKI WICHRU.

W niedzielę runęła tu wskutek szalejącej wichury wieża kościelna na nawę środkową i chór i zasypała 12 dziewcząt. 5 z nich poniosło na miejscu śmierć; inne, okaleczone ciężej lub lżej, wydobyto z pod gruzów. Straszny jest widok kościoła, zrujnowanego doszczętnie. (6)

## ZARĘCZYNŹY CÓRKI MILJARDERA MORGANA

[S] W paryskich wyższych sferach towarzyskich rozszła się pogłoska o zaręczynach ambasadora Stanów Zjednoczonych w Paryżu z panną Anną Morgan. [6]

## EPIDEMIA WALK Z REDAKTORAMI.

[S] „Grazer Tagespost” donosi, że włoski attache wojskowy zjawiał się wraz z kilkoma oficerami włoskimi w redakcji dziennika „Trybuna”, który to ogłosił obelżywy artykuł o wojsku włoskim, i zażądał sprostowania. Przyszło do bójk między redaktorami serbskimi a oficerami włoskimi. Oficerów wyrzucono z redakcji. Poseł włoski w Belgradzie zażądał zadośćuczynienia w tej sprawie. (6)

## ARABOWIE PRZECIWKO ŻYDOM.

[S] Według wiadomości, nadchodzących z Londynu, władze angielskie zaczynają odczuwać trudności poważnej, jakie następcza obecna sytuacja w Palestynie, wobec nieprzejednania wrogiego stanowiska, jakie zajęli arabowie palestyńscy względem napływających tam żydów.

Zjazd przedstawicieli plemion arabskich, który odbywał niedawno obrady w Kajie, wysłał do Londynu delegację z żądaniem, aby rząd angielski cofnął poprostu wszelkie zobowiązania swoje, co do ustroju Palestyny, dane w słynnej deklaracji Balfoura, zapewniającej, jak wiadomo, żydom prawo do rządu w Palestynie.

Arabowie są tak nieprzejednani pod tym względem, że odmówili jakiegokolwiek wymiany zdań z sjonistami londyńskimi, chcącymi zaproponować im „modus widendi” na podstawie deklaracji angielskiej. (6)

## NOWE TANCE W PARYZU.

[S] Z Paryża donoszą, iż we wszystkich kołach, uprawiających taniec, mówi się tam obecnie tylko o trzech nowych tańcach, z których każdy nosi nazwę amerykańską. A więc: three-step, the-gliding i college-reck. Three-step jest następcą one-stepu i twostepu, podczas gdy gliding wynaleziony został przez francuskiego nauczyciela tańców Perina. (6)

## BEATYFIKACJA POLAKA.

[S] Jak donoszą z Turynu, rozpoczął się w kaplicy prywatnej tamtejszego pałacu arcybiskupiego w obecności arcybiskupa turyńskiego, kardynała Richelmy, proces beatyfikacyjny księcia Augusta Czartoryskiego, Salezjana, który in odore sanctitatis zmarł w Bolonii w r. 1893 i także leży pochowany w grobach rodzinnych. Jako dziewiętnastoletni młodzieniec, wstąpił za aprobatą Papieża Leona XIII do Zgromadzenia Salezjańskiego ks. Bosco i wiele lat swego świątobliwego, cichemi, lecz heroicznymi cnotami odznaczającego się życia zakonnego spędził w domu salezjańskim w Turynie, gdzie wszedł w ścisłe związki przyjaźni z innymi, również wy-

soce świątobliwym Salezjanem, Don Bellaim, którego proces beatyfikacyjny także się uż rozpoczął.

## ŁÓDŹ PODWODNA „U. 20”.

[S] Niemiecka łódź podwodna Nr. 20, która swego czasu zatopiła w sposób barbarzyński u wybrzeży angielskich, wielki parowiec osobowy „Lusitanię”, ma być wydobyta obecnie z dna morskiego.

Łódź ta, powracając z wyprawy zbójckiej, zaskoczona była w pobliżu wybrzeży duńskich, pomiędzy mielizną Jutlandzką, a fiordem Lim, przez burzę tak gwałtowną, że uległa poważnym uszkodzeniom i musiała być opuszczona przez załogę. Przed opuszczeniem jednak łodzi, załoga rozsądziła dynamitem maszyny, aby nie można było łodzi użyć ponownie. W krótkim czasie potem łódź zatonięła na głębokości zaledwie kilku metrów i dotychczas leży w miejscu zatonięcia.

Obecnie wszakże rząd duński postanowił wydobyć ją z dna morskiego i przewieźć do Kopenhagi, gdzie ma być zachowana na wieczne czasy, jako pamiątka wielkiej wojny, no i hańby Niemców.

## WYSPA UPRIWILEJOWANYCH.

Angielski parowiec, jak pisze pewien dziennik nowojorski, płynął z japońskiego wybrzeża ku San-Francisco. Z powodu niepomyślnego wiatru, parowiec ów zboczył z drogi, poczem skutkiem ogromnej mgły, załoga widziała się zmuszoną zarzucić kotwicę około małej wyspy na Oceanie Spokojnym, o tysiąc mil od San-Francisco. Mieszkańcy tej wyspy byli to emigranci rosyjscy, mieszkający w kilkadziesiąt rodzin na odлюдnej wyspie i utrzymujący się z pracy na roli i z rzemiosła. Przyjęli oni rzadkich gości ze łzami radości. Radość ich nie miała drugiego granic, iż od siedmiu lat żaden parowiec nie zawinął ku tej dalekiej wyspie, łączącej z ubocza od głównych traktów komunikacyjnych. Zarzucili oni przybyszów tysiącami pytań, gószcząc z niesłychaną uprzejmością załogę parowca między sobą.

Ale radość wyspiarzy zmieniła się niedługo w przerażenie, gdy usłyszeli, co za tragiczne wypadki rozgrywały się tymczasem na teatrze całego świata. Spokojni, pracowici ludzie z przerażoną twarzą słuchali opowieści o tej straszliwej wojnie, w której stara Europa skąpała się w krwi ludzkiej, a miliony ludzkich trupów zastyły olbrzymie pola walki frontów europejskich.

Opowiadanie obcych przybyszów o nieszczęściach Rosji i tragedji socjalizującego cały kraj komunizmu były dla dawnych emigrantów gromem z jasnego nieba. W sielankowej atmosferze swego wyspiarskiego życia, słuchali fragmentów historii świata za ostatnich lat siedem ze łzami rozpacz i ze zdenerwowaniem czytelników wzruszającej, podniecającej powieści.

## JAK WYGLĄDA „PROSKIBICJA”.

Według kronik policyjnych, w związku z zakazem używania alkoholu w Stanach Zjednoczonych, dokonano tam od kwietnia do 30. września rb. 898 aresztowań i skonfiskowano 69 587 butelek z trunkami wyskokowymi, 4381 beczek, 2139 skrzyń, 1744 konewek alkoholu. Przeszukano 1852 szynków, 255 hotelów, 68 restauracji i 25 prywatnych mieszkań.

Niezależnie od tego ludzie, w dalszym ciągu upijają się, pomimo zakazu, co kończy się aż nazbyt często w tragiczny sposób. Czytamy np. w gazetach amerykańskich z połowy października o dwóch wypadkach śmierci w Chicago wskutek wyrabiania najojów alkoholowych w domu (produkowanie alkoholu, jak dodają pisma, jest na porządku dziennym co w trzecim małej więcej domu). Niejaki Miobella utopił się w beczce, do której wpadł przy wlewaniu wina z jakiegoś naczynia do beczki. Drugą ofiarą produkcji wódki G. Troth wzniecił ogień w swoim domu, aby odwrócić uwagę strażaków od szopy, gdzie nastąpił wybuch naczynia, w którym pędził wódkę. Nasiąknięte naftą ubranie T. zapaliło się i nieszczęśliwy fabrykant wódki zginął w płomieniach.

## NIEPOPRAWNY.

Ludendorff w swojej nowej książce pod tytułem „Wojna i polityka”, apeluje do narodu niemieckiego, aby liczył na dawnych przywódców pruskich i przygotowywał się do następnej wojny.

General Ludendorff nawołuje Niemców do przywrócenia dawnej monarchji i twierdzi, że Niemcy, aczkolwiek rozbrojone, to jednak mogą żyć w skupieniu i jedności.

## NIEZWYKŁA KOOPERATYWA.

[S] Niezwykła kooperatywa powstała w Rzymie. Oto kardynałowie, zatrudnieni przy Stolicy Apostolskiej, nie mogąc poddać wzrastającej drożyznie przy skromnych, jak na stanowiska swe, pensjach, postanowili, według paryskiego Excelsiora, ponosić wspólnie koszt mieszkania i utrzymania.

W tym celu przerobiono na lokale dla nich dawne więzienie watykańskie i zamieszkali tam członkowie świętego kolegium prowadząc zamierzającą wspólną kuchnię i wspólnymi także siłami pokrywać inne wydatki, tyczące się odzieży, usługi i t. d. (6)

## NAJSTARSZY WYDZIAŁ LEKARSKI.

PARYŻ (wł.) Na uroczystość 700 lecia wydziału lekarskiego w Montpellier przybył prócz wielu osobistości Millerand prezydent Rzeczypospolitej, który wygłosił tu dłuższą mowę. Wydział lekarski w Montpellier, jest najstarszym w Europie. Kraków otrzymał uniwersytet 524 lat temu. Montpellier, jest o 180 lat starszy. (6)

## O OBRAZE MAJESTATU KRÓLEWSKIEGO.

Pod koniec zgromadzenia narodowego w Budapeszcie pos. Szmrecsanyi zapytał posła Beokoe, czy powiedział na wczorajszym zgromadzeniu narodowym, że król był pierwszym dezertorem. Na potakującą odpowiedź Beokoe, Szmrecsanyi znieważył go czynnie. Postawie, którzy nadbiegli, dosięgli dalsze awanturne. Znieważony poseł wyzwał przeciwnika na pojedynek.

## HYDRA NIEMIECKA.

Prasa niemiecka donosi o odzyciu niemieckich firm w Chinach. W czasie wojny internowano lub wywieziono z Chin wszystkich Niemców. Teraz hydra odżywa. (6)

## SZTUKA W JAPONII.

Niejaki p. Matsukata z Tokio założył w swem rodzinnym mieście pierwsze w Japonii muzeum sztuki europejskiej. Przeważa w niem sztuka francuska. Samych rzeźb Rodzina jest 50 (6)

## PERŁY I PLATYNA.

Najmodniejszym klejnotem w roku bieżącym są perły. Najmodniejszym metalem - platyna (6)

## ŚRODEK PRZECIWIW STAROŚCI.

Jeden z lekarzy japońskich, zamieszkały w Chicago, wynaleźć miał środek na sklerozę, czyli starość. Jest to cukier impregnowany radjum, (1)

## ZABYTEK.

Na Monte Mario w Rzymie odnalaziono resztki przedhistorycznej wioski. (6)

## AMATOR DAM.

Deputowany komunistyczny Lazzari pisze, że Lenin posiada harem, składający się z 15, da n. Stroje tych dam mają się odznaczyć szczególną kosztownością. (6)

## KALENDARZY

ściennych, terminowych, książkowych i humorystycznych.

Konstantynowska 5.

w podwórzu prawa oficyna

F. CZURABSKI

276P

# Drukarnia „ROZWOJU”

przyjmując obstalanki  
na wszelkie roboty drukarskie.

TOWARZYSTWO

# „MOTOR”

Sp. z ogr. odp.

Łódź,

Piotrkowska № 115

Telef. 270

— poleca nadeszłe w nowym transporcie: —

- GUMY NASYWNE „Continental” do samochodów ciężarowych
- PNEUMATYKI, opony i detki „Continental” wszystkich wymiarów
- SWIECE oryginalne Boscha
- GWIZDKI kompresyjne
- LAMKI elektryczne samochodowe Boscha
- KABLE izolowane
- KONCÓWKI do kabli
- ŁOŻYSKA kulkowe

Ceny kalkulowane ściśle podług kursu obecnego waluty. (384p)

Ekspozytura oddziału likwidacji demobilu wojskowego

## „DEMAT” przy Min. Przem. i Handlu na Wojew. Łódzkie

ul. Emilji 10 tel. 8

Ogłasza, iż od dnia 15 listopada br. odbywać się będzie codziennie, aż do wyczerpania, sprzedaż z wolnej ręki wozów ciężkich miejskich i rolniczych różnych typów, bryczek, san, pługów, różnych narzędzi rolniczych, pomp budowlanych oraz sprzętów domowych.

Jednocześnie zawiadamia się, że można nabywać drut kolczasty bez ograniczenia w cenie od 50 do 75 Mk. za kg. 403K1

## Intendentura O. G. Łódź

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż:

- około 10,000 kg. jarzyny mielonej
- 40,000 sztuk worków jutowych zdalnych do reparaacji
- 10,000 klg. szmat
- 5,000 „ puszek blaszanych z konserw i sucharów
- 55 skrzyń blaszanych
- 250 beczek z wina
- 3,000 klg. obręczy żelaznych z beczek
- 14,000 klg. kawy płynnej „Santos” w beczkach dębowych
- 10,000 klg. zmiotków magazynowych (odpadki mączne i zbożowe, zdalne do karmienia drobiu.

Przetarg odbędzie się 24-go b. m. o godz. 10 ej rano w Intendenturze O. G. Łódź, Aleje Kościuszki № 4, II-gie piętro.

Artykuły te można oglądać w Okr. Zakł. Gosp. w Łodzi.

Wstęp na licytację za złożeniem wadium w kwocie 5% od zamierzonego zakupu. (397K2)

Dr.

## M. Skłodowska Felauer

powróciła

choroby kobiece i akuszerka

od 3 i pół—5 i pół.

Rozwadowska 1

400K3

## Wyprzedaj

wozów ciężarowych i lek- kich, platform resorowych i furgonów codziennie; Przejazd 67, od godz. 12 do 4 po południu.

399B

Doktor Medyc.

## Eug. Zeligsonowa

powróciła

przyjm. al. 6 SIERPNIA 1

(Benedykta) od 11—3

Chor. kobiece, skórne i wener

(kobiety), Masaż ginekologiczny

Usuwanie włosów z twarzy

elektronizacja.

№ 213 W. U. Z. d. 31 X 1921

396B

## Obiady

gospodarskie wydaje się na miejscu i na miasto. ORLA 23, m. 22, prawa oficyna I piętro.

2926

Wobec ostatecznej likwidacji Komitetu Plebiscytowego, niniejszym wzywa się wszystkie osoby i instytucje, posiadające kwitariusze i listy do zbierania ofiar na cele Górnego Śląska, do złożenia takowych w biurze Komitetu, Przejazd № 4, od 10 do 2 i od 5 do 7, najpóźniej w terminie do dnia 1 grudnia r. b.

KOMITET PLEBISCYTOWY  
OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.

402B

## ZAWIADOMIENIE.

Niniejszym podaję do ogólnej wiadomości moich odbiorców, że agenci miejscowi mojej firmy s. mowolnie wbrew mojej woli i wiedzy, pobierali wyższe ceny za towary.

Przeto uprzejmie proszę o łaskawe żądanie przy kupnie moich towarów okazania cennika z datą każdego dnia i z moim podpisem.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY  
JAN HENDZELEWSKI  
Łódź, ulica Główna № 24.

401B

## Intendentura O. G. Łódź

przyjmuje oferty na dostawę:

żyta

mąki żytniej 82% przemiału

„ pszennej 65% „

ziemniaków

cebuli świeżej

kaszy jęczmiennej

„ hreczanej

peczaku

grochu, fasoli krajowej

tuszców

jarzyny suszonej

malinowy 50% zawartości cukru

cukru

soi kuchennej

owsa, siana, słomy.

W a r u n k i: Toco Zakład Gospodarczy Łódź, Skierniewice, Częstochowa; przy składaniu ofert wadium 5% oferowanej wartości, podniesione przed wzięciem umowy do 10% kaucji; wypłata nastąpi w Dz. Kontr. Gospodarczej na protokół odbiorczy, przeciwko któremu nie ma regresu, jeżeli dostawca sam lub jego zastępca przy osobistym oddawaniu towaru Komisji Odbiorczej na odbiór się zgodził lub był nieobecny; na większe dostawy i dla stałych dostawców może być otworzoną akredytywa w najbliższym oddziale P. K. K. P.

Blizszych wyjaśnień udziela Wydział Żywnościowy Intendentury, Aleje Kościuszki № 4, II-gie piętro. 398B—2

## TANIO

dla kooperatyw uczniowskich, sklepów biur i t. d. polecamy: zeszyty szkolne (16 kart) po 18 mk., papier, bruljony, ołówki, stalówki, atrament, tusz, linje i t. d. mydła toaletowe najwyższego gat. pierniki toruńskie i t. d. Sprzedaż detaliczna i hurtowa.

„J U T R Z E N K A”

Sklep Państwowej Szkoły Kupieckiej w Zgierzu, ul. Łęczycka Nr. 5.

375D

